

Sygn. akt I C I C 46/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Grelińska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Gminie M. S.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanej Gminy M. S. na rzecz powódki J. K. - tytułem zadośćuczynienia - 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu 1000,00 (tysiąc) złotych tytułem obciążającej ją części opłaty sądowej oraz 175,00 (sto siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu części wydatków;
4. nie obciąża powódki kosztami sądowymi w związku z oddaloną częścią powództwa.

Sygn. akt C 46/13

UZASADNIENIE

Powódka J. K. w pozwie z dnia 27 lutego 2013r., sprecyzowanym w piśmie procesowym z 07 marca 2013r. (k. 8), rozszerzonym w dniu 02 maja 2013r. (k. 31-31), skierowanym przeciwko Gminie M. S., wiosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej:

- 78.000 złotych tytułem zadośćuczynienia,

- 3.104 złote tytułem odszkodowania,

w związku ze złymi warunkami mieszkaniowymi panującym w przydzielonych jej przez Gminę lokalach socjalnych oraz wyegzekwowaniem od powódki w toku egzekucji komorniczej kosztów eksmisji przeprowadzonej 20 marca 2000r.

Pozwana powództwa nie uznała i wniosła o jego oddalenie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 09 lutego 1999r. wydanym w sprawie o sygn. akt C 154/98, Sąd Rejonowy w Sieradzu orzekł eksmisję powódki J. K. z zajmowanego dotąd przez nią lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...). W pkt 2 orzeczenia Sąd przyznał powódce uprawnienie do lokalu socjalnego.

(niesporne, odpis wyroku - k. 42)

Na wniosek właściciela lokalu - (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w S. przeprowadzone zostało przez Komornika Sądu Rejonowego w S. postępowanie egzekucyjne, w wyniku którego J. K. została eksmitowana do lokalu położonego w S. przy ul. (...), wskazanego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. w S. jako lokal socjalny.

Powódka stwierdziła, że lokal ten - z uwagi na jego stan - nie nadaje się do zamieszkania, lecz pismem z dnia 27 grudnia 1999r. Urząd Miasta S. Wydział Lokalowy poinformował powódkę, iż lokal ten spełnia wymogi lokalu socjalnego i jeśli do dnia 31 grudnia 1999r. J. K. nie podpisze umowy najmu, żaden inny lokal nie zostanie postawiony do jej dyspozycji.

(niesporne, pismo Urzędu Miasta S. – k. 16 akt sprawy I C 184/06 Sądu Rejonowego w Sieradzu)

Powódka zawarła umowę najmu przedmiotowego lokalu w dniu 23 marca 2000r.

(niesporne, umowa najmu – k. 26-27 akt sprawy I C 184/06 Sądu Rejonowego w Sieradzu)

Jednak z uwagi na zastrzeżenia co do stanu mieszkania, zaproponowane warunki kolejnej umowy z dnia 21 grudnia 2001r. jedynie „przyjęła do wiadomości”, a następnie odmówiła podpisania umowy na dalszy okres.

(niesporne, pisma Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w S.– k. 28, 30, 36, 38, umowy – k. 31-35, 39-42 akt sprawy I C 184/06 Sądu Rejonowego w Sieradzu)

Następnie powódka w pismach kierowanych do Przedsiębiorstwa (...), Prezydenta Miasta i Urzędu Miasta S. wielokrotnie wskazywała, iż w lokalu została umieszczona wbrew swojej woli i nie nadaje się on do zamieszkania

(niesporne, pisma J. K. – k. 17, 18, 19, 20, 22, 23, 37, 43 akt sprawy I C 184/06 Sądu Rejonowego w Sieradzu)

Powódka jest osobą starszą (obecnie ma 72 lata). Cierpi na chorobę zwyrodnieniową stawów co najmniej od 1994r. Ponadto ma bardzo poważną wadę wzroku – krótkowzroczność degeneracyjną, co oznacza, że w siatkówce występują zamiany zwyrodnieniowe, obniżające ostrość wzroku. Konsekwencją jest praktyczna jednooczność (lewe oko powódki jest praktycznie niewidzącym od 1989r.). Ostrość widzenia oka prawego jest obniżona do 0,4, pole widzenia zawężone do 30 stopni. Przy tego rodzaju wadzie bardzo ważne jest dobre oświetlenie z uwagi na obniżenie poczucia kontrastu. Schorzenie ogranicza nadto możliwość samodzielnej egzystencji J. K.

(opinia biegłej z zakresu reumatologii R. K. – k. 100-102, opinia biegłej z zakresu chorób oczu D. P. – k. 112-113)

Mieszkanie miało wyjście wprost na ruchliwą ulicę. Nie było zaopatrzone w wodę, powódka czerpała ją z hydrantu znajdującego się na podwórku po drugiej stronie budynku, co wiązało się z koniecznością dźwigania i przenoszenia wiadra. Ponadto mieszkanie było bardzo zagrzybione i zawilgocone. J. K. miała problemy z oddychaniem, wilgoć potęgowała dolegliwości bólowe stawów. W mieszkaniu było także ciemno.

(zeznania powódki – k. 138, 88)

Zarówno Przedsiębiorstwo, jak i Urząd Miasta konsekwentnie odmawiały udostępnienia J. K. innego lokalu. W związku z czym powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego w Sieradzu z pozwem o ustalenie, iż udostępniony jej przez pozwanych lokal nie spełnia kryteriów lokalu socjalnego.

Wyrokiem z 3 listopada 2006r. wydanym, w sprawie IC 184/06 Sąd ten ustalił, że lokal położony w S. przy ul. (...) nie spełnia wymogów jakim winien odpowiadać lokal socjalny określonych w art. 2 ust. 1 pkt 5 dnia 21 czerwca 2001 r. ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, albowiem z

uwagi na aktualny stan techniczny zagrażający zdrowiu i mieniu, nie może być przeznaczony na stały pobyt ludzi. Sąd stwierdził, iż w lokalu występowało zawilgocenie ścian zewnętrznych wynikające z konstrukcji budynku, brak było bowiem izolacji poziomej oddzielającej fundament od ścian nadziemnych, co powodowało włoskowate podciąganie wody opadowej i gruntowej poprzez fundament na ściany zewnętrzne. Orzeczenie uprawomocniło się.

(odpis wyroku z uzasadnieniem – k. 45-49)

W dniu 23 grudnia 2006 r. kamienica przy ul. (...), w której znajdował się lokal przyznany powódce spłonęła. W związku z tym Gmina M. S. - pismem z dnia 27 grudnia 2006 r. zaproponowała powódce jako lokal socjalny lokal położony w S. przy ul. (...). Powódka nie chciała przyjąć tego lokalu, uważając, iż nie nadaje się on do zamieszkania i odmówiła na piśmie jego przyjęcia. Ostatecznie jednak, nie mając dokąd się przeprowadzić i przewieźć mebli ze spalonego mieszkania przy ul. (...), zawarła z Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę najmu tego lokalu.

Po zajęciu mieszkania, w dniu 7 maja 2007 r. powódka wystosowała do pozwanych pismo, w którym domagała się przyznania jej lokalu nadającego się do zamieszkania. Wskazywała w tym piśmie, iż lokal przy ul. (...) jest ciemny, zawilgocony, pozbawiony światła słonecznego i zimny.

(niesporne, kserokopia pisma powódki- k.5-6 akt sprawy I C 272/07 Sądu Rejonowego w Sieradzu)

Pismem z 18 maja 2007 r. pozwana poinformowała powódkę, iż przyznany jej lokal spełnia ustawowe warunki lokalu socjalnego, a ze względu na dużą ilość osób oczekujących na lokal socjalny nie ma możliwości dokonania zamiany tego lokalu na inny.

(niesporne, kserokopia pisma kserokopia Urzędu Miasta S.- k. 7; kserokopia pisma powódki- k.5-6 akt sprawy I C 272/07 Sądu Rejonowego w Sieradzu)

Pismem z 30 maja 2008r. do Urzędu Miasta S. zwrócił się również Z-ca Dyrektora Miejskiego Ośrodka (...)w S., wskazując w nim, że w mieszkaniu nie ma sanitariatu i jest bardzo zawilgocone. Ponadto lokal jest bardzo ciemny, trudno w nim funkcjonować.

(pismo – k. 73)

Powódka ponownie wystąpiła z pozwem o ustalenie, że udostępnione jej pomieszczenie nie spełnia kryteriów lokalu socjalnego.

Wyrokiem z dnia 08 sierpnia 2008r. wydanym w sprawie IC 272/07 Sąd Rejonowy w Sieradzu uwzględnił powództwo, ustalając, że lokal położony w S. przy ul. (...) nie spełnia wymogów jakim winien odpowiadać lokal socjalny określonych w art. 2 ust. 1 pkt 5 dnia 21 czerwca 2001 r. ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Rozstrzygnięcie takie zapadło przy ustaleniu, że lokal położony jest na parterze budynku murowanego. Ma powierzchnię 20,87 mkw i składa się z wiatrołapu, kuchni i pokoju. Okna w kuchni i pokoju wychodzą na północ. W mieszkaniu znajduje się instalacja wodociągowa, natomiast wc jest w podwórku. W przewodzie kominowym doprowadzonym do lokalu jest słaby ciąg, a przewód wentylacyjny ma małą sprawność. W kuchni zamontowany jest piec przenośny, a w pokoju, już po wprowadzeniu się do tego lokalu powódki zamontowano piec kaflowy. Każdy z pieców podłączony jest do odrębnego przewodu dymowego. Stan techniczny przewodów wentylacyjnych i kominowych nie dyskwalifikuje ich jako przewody dymowe i wentylacyjne. Ich wewnętrzna powierzchnia nosi jednak znamiona wieloletniego użytkowania, widać tam szereg nieszczelności oraz duży osad sadzy w przewodach dymowych, co wskazuje na ich nieczyszczenie od wielu miesięcy. Podczas użytkowania obu pieców przez powódkę może dojść do cofania się dymu do zajmowanego przez nią mieszkania przez jeden z pieców, bądź powietrza kratką wentylacyjną. Przy zbytym uszczelnieniu mieszkania powietrze wraz z dymem wypływa przez jeden z pieców, a niedobór powietrza bilansowany jest odwróconym ciągiem w drugim piecu lub w kratce wentylacyjnej. Sytuację tą mogłyby wyeliminować: uchylanie bądź rozszczelnianie okien podczas palenia w

piecach w celu doprowadzenia odpowiedniej ilości powietrza zewnętrznego, montaż odpowiednich nawiewników, likwidacja pieców i montaż kuchni węglowej z wężownicą lub kotła gazowego z zamkniętą komorą spalania, bądź kotła elektrycznego. Bez tych prac, w ocenie Sądu, lokal przyznany powódce nie nadawał się do stałego zamieszkania ze względu na niemożność bezpiecznego ogrzania go w sezonie grzewczym. Orzeczenie uprawomocniło się

(odpis wyroku z uzasadnieniem – k. 53-61)

J. K. bardzo źle czuła się w tym mieszkaniu. Praktycznie nie było w nim światła dziennego, ponieważ dookoła stały wysokie budynki. W mieszkaniu było pełno sadzy, dymu. Powódka musiała się dogrzewać grzejnikiem elektrycznym. Utrzymująca się wilgoć powodowała butwienie mebli, książek, dywanów. Ponadto mieszkanie stanowiło przybudówkę do budynku głównego wyłączanego z eksploatacji, a powódka była jedynym mieszkańcem. Po wodę musiała chodzić do pralni, ponieważ w mieszkaniu kran odpadł razem z tynkiem .

(zeznania powódki – k. 138, 88)

W listopadzie 2011r. Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w S. zaproponowało powódce podpisanie umowy najmu lokalu socjalnego położonego przy ul. (...), znajdującego się w nowo wzniesionym na ten cel budynku.

(niesporne, pismo – k. 36, zeznania świadka B. Z. – k. 137verte)

Powódka odmówiła przeprowadzenia się do tego lokalu, ponieważ znajdował się zbyt daleko od miasta, co z uwagi na wiek i stan zdrowia powódki skutkowałoby dla niej szczególnymi uciążliwościami w dotarciu do sklepu, czy Domu Pomocy Społecznej, z którego wsparcia J. K. na co dzień korzysta. .

(zeznania powódki – k. 138, 88)

W lipcu 2012r. Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w S. zaproponowało powódce podpisanie umowy najmu lokalu socjalnego położonego przy ul. (...).

(niesporne, pismo – k. 69)

Konieczne jednak było przeprowadzenie w nim pewnym prac i ostatecznie oddano lokal do dyspozycji powódki we wrześniu 2013r.

(niesporne)

Gmina M. S. nie dysponuje odpowiednią ilością lokali socjalnych. Obecnie spośród osób, którym sądownie przyznano uprawnienie do tego lokalu, na podpisanie umowy i udostępnienie mieszkania oczekuje 96 osób.

(zeznania świadka B. Z. – k. 137verte)

Sąd zważył:

Podstawę prawną żądań powódki w zakresie zadośćuczynienia stanowi art. 23 i art. 24 kc. Dobra osobiste człowieka podlegają ochronie prawa cywilnego, a w przypadku bezprawnego zagrożenia, bądź bezprawnego naruszenia tych dóbr, osoba dotknięta określonym działaniem może żądać usunięcia jego skutków, w szczególności poprzez złożenie oświadczenia o stosownej treści i w określonej formie oraz zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Koniecznym do objęcia ochroną prawną na podstawie powołanej regulacji jest stwierdzenie, iż w ogóle doszło do naruszenia dobra osobistego przez pozwanego i było to efektem zachowania noszącego znamiona bezprawności.

Artykuł 23 kc zawierający przykładowe wyliczenie dóbr osobistych wymienia m. in. zdrowie i cześć, która obejmuje dobre imię oraz godność. Prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka i obejmuje

także taką jego sferę, która jest związana z warunkami mieszkaniowymi. Należy w pełni podzielić pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2011r., VI ACa 1310/10, iż godziwe warunki mieszkaniowe są także emanacją, materializacją dobra osobistego w postaci prawa do odpoczynku, miejsca integralności rodziny, rozwoju duchowego.

Z uwagi na treść wyroku eksmisyjnego, na pozwanej Gminie ciążył obowiązek zapewnienia powódce lokalu socjalnego. Za wypełnienie tego obowiązku można zaś uznać jedynie wskazanie lokalu spełniającego kryteria ustawowe, a więc takiego, który pomimo obniżonego standardu „nadaje się do zamieszkania z uwagi na wyposażenie i stan techniczny” (art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych). Pozwana z obowiązku tego nie wywiązała się, co zostało stwierdzone odnośnie do obu zajmowanych przez J. K. lokali stosownymi wyrokami ustalającymi, a zatem kwestia bezprawności zachowania Gminy została prawomocnie przesądzona.

W ocenie Sądu nie budzi również wątpliwości, że konieczność zamieszkiwania w lokalu nienadającym się do zamieszkania, godzi w godność człowieka, a dochodzi do naruszenia kolejnego dobra osobistego jeżeli stan ten stwarza również zagrożenie dla zdrowia lokatorów.

W ocenie Sądu, kreując model lokalu „nadającego się do zamieszkania” należy mieć na uwadze współczesne standardy cywilizacyjne, przeciętny poziom życia w naszym kraju, wyznaczające też granice „obniżenia standardu” o jakim mowa w powoływanej ustawie. Zdaniem Sądu, wymaganie dostępu do bieżącej wody, światła dziennego, prawidłowej wentylacji i ogrzania lokalu, stanowi w tym kontekście pewne minimum. Warunków mieszkaniowych panujących w obu lokalach udostępnionych powódce niewątpliwie nie sposób ocenić jako godziwych. Nadmierna wilgoć, brak wystarczającego dostępu do światła dziennego, brak dostępu do wody, w lokalu przy ul. (...) dodatkowo zagrzybienie, a w lokalu przy ul. (...) niesprawność instalacji wentylacyjnej i grzewczej, niedogrzenie, brak wc, położenie w obiekcie wyłączonym od eksploatacji.

Uciążliwości związane z zamieszkiwaniem w tych warunkach potęgowały również wiek i stan zdrowia powódki. J. K. wymagająca w zasadzie pomocy innej osoby skazana została na samotne zamieszkiwanie w zaciemnionym podwórzu, bez kontaktu z sąsiadami. Zmuszona była do noszenia wody, wychodzenia z mieszkania w celu załatwiania potrzeb fizjologicznych. W okresie grzewczym narażona była na zimno lub zacinanie. Wilgoć potęgowała dolegliwości bólowe stawów. Brak światła pogłębiał zmiany zwyrodnieniowe prawego oka i utrudniał codzienną egzystencję.

Z tych przyczyn należało uznać, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki.

Przepis art. 448 kc przewiduje możliwość przyznania zadośćuczynienia w razie naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu tego przepisu odpowiednia należy mieć na uwadze:

- rodzaj naruszonego dobra,
- rozmiar doznanej krzywdy – oceniana obiektywnie,
- intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie,
- stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo,
- nieodwracalność skutków naruszenia,
- stopień winy sprawcy,
- sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego

Ponadto należy zaznaczyć, że uwzględnienie roszczeń z art. 448 kc ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd z jednej strony miał na uwadze dość długi okres zamieszkiwania przez powódkę w złych warunkach i kumulację oraz stopień nasilenia opisanych wyżej niedogodności, z drugiej zaś fakt, iż pozwana Gmina nie posiada wystarczających środków na zapewnienie lokali socjalnych wszystkim oczekującym. Po zakończeniu budowy udostępniła powódce lokal o odpowiednim standardzie przy ul. (...), z którego J. K. wobec wieku i stanu zdrowia nie mogła skorzystać z uwagi dużą odległość od miasta.

W kontekście okoliczności niniejszej sprawy Sąd ocenił zatem, iż kwota 20.000 złotych z tego tytułu będzie odpowiednią.

W zakresie odszkodowania Sąd zauważył, że powódka nie wykazała, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu w procesie (art. 232 kpc), czy znajdujące się w jej mieszkaniu meble i książki przedstawiającą wartość materialną i jaki ewentualnie wpływ na tę wartość miało kilkuletnie oddziaływanie wilgoci. Tym samym nie sposób uznać, że doszło do wystąpienia po stronie J. K. szkody majątkowej.

Odnosząc się do żądania dotyczącego kosztów eksmisji, to koszty te zostały wyegzekwowane zgodnie z obowiązującymi przepisami je regulującymi na podstawie stosownych postanowień komornika wydanych w toku egzekucji. Jeżeli powódka kwestionowała wysokość lub zasadę ich naliczenia winna złożyć skargę na czynność komornika. Natomiast nie sposób wyegzekwowania kosztów postępowania uznać za wynik bezprawnego zachowania pozwanej, co warunkuje odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 i następnych kc.

Mając na uwadze powyższe, roszczenie o dalsze zadośćuczynienie oraz o odszkodowanie Sąd oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, obciążając pozwaną opłatą od pozwu w uwzględnionej części (1.000 złotych) oraz stosowną częścią poniesionych przez Skarb Państwa wydatków (wynagrodzenia biegłych – łącznie 701 złotych – pozwana przegrała sprawę w 25 %).

Na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c., z uwagi na sytuację osobistą i majątkową powódki, Sąd odstąpił od ściągnięcia pozostałych kosztów z zasądzonych na jej rzecz świadczenia.